

Wkrótce ruszy modernizacja części linii kolejowej E30, łączącej Śląsk i Zagłębie z Krakowem. Odcinek między Zabrzem a Sosnowcem Jęzorem będzie przebudowywany po 2014 r.

Poczekamy, ale się doczekamy

W przetargu na nadzór nad robotami wzięło udział 12 firm. PKP Polskie Linie Kolejowe podpiszą umowę z lubelskim Kolmenem, którego oferta była najtańsza. To największy od lat kontrakt na modernizację linii kolejowej w województwie śląskim, który obejmie również Zabrze. Choć realizacja zabrzańskiej części to melodia najbliższych trzech lat.

Wyłonienie inżyniera kontraktu oznacza, że będzie można rozpocząć modernizację tego ważnego szlaku kolejowego. Pierwszą z czterech umów, składających się na całe przedsięwzięcie, zawarto w końcu listopada zeszłego roku. Prace budowlane obejmą 20-kilometrowy fragment trasy między Sosnowcem Jęzorem a Trzebiną.

W trwającym okresie wydawania środków unijnych 2007-2013 unowocześniony zostanie fragment tej trasy - 58,2 km

z Sosnowca Jęzora do Krakowa. Odcinek między Zabrzem a Sosnowcem Jęzorem będzie przebudowywany po 2014 r.

Inwestycja została podzielona na cztery przetargi na zaprojektowanie i wykonanie poszczególnych odcinków trasy. Będą one realizowane równolegle w latach 2011-2014. Trzy z nich to kontrakty na modernizację kolejnych odcinków torów między Sosnowcem Jęzorem a Krakowem Towarowym, czwarty obejmuje sygnalizację na

całej tej trasie.

Pierwszy przetarg, na odcinek z Sosnowca Jęzora do Trzebini, wygrało - oferując cenę prawie 300 mln zł - konsorcjum Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych i Inżynieryjnych z Wrocławia z Przedsiębiorstwem Budownictwa Kolejowego i Inżynieryjnego Infracol z Jawora oraz Przedsiębiorstwem Napraw i Utrzymania Infrastruktury Kolejowej z Krakowa.

Na objętym umową

20,2-kilometrowym odcinku przewidziano budowę łącznie 48,14 km nowych torów, modernizację 5 stacji i przystanków kolejowych, budowę lub przebudowę 26 obiektów inżynieryjnych, likwidację 8 oraz modernizację 3 przejazdów przez tory.

Prace prowadzone będą tak, by dostosować linię do prędkości maksymalnej 160 km/h dla pociągów pasażerskich i 120 km/h dla składów towarowych. Takie parametry umożliwią zwiększenie realnej prędkości

między Sosnowcem Jęzorem a Krakowem Towarowym z obecnych 46 do 120 km/h dla pociągów pospiesznych i z 41 do 84 km/h dla osobowych.

Jeśli tylko przewoźnicy po 2014 r. wypuszczą na tory tabor mogący osiągać 160 km/h, przejazd pociągów pospiesznych z Katowic do Krakowa będzie mógł zostać skrócony z obecnych 102 minut do 63 minut, a osobowych

- ze 116 do 87 minut.

Poprawi się przy tym komfort mieszkańców okolic linii - zostanie ona wyciszona dzięki budowie 16,9 km podłoża antywibracyjnego oraz 15,4 km ekranów akustycznych.

Całe planowane pierwotnie przedsięwzięcie, obejmujące modernizację linii z Zabrze do Krakowa, zostało wpisane na listę podstawową programu operacyjnego „Infrastruktura”. Jego koszt oszacowano na ponad 2,49 mld zł, z czego ze środków unijnych miało pochodzić blisko 1,66 mld zł.

(mar)

Budowlącom została już tylko kosmetyka. Na przełomie maja i czerwca średnicówkę przetestują kierowcy i... rowerzyści.

Średnicówka - finałowe odliczanie

Na budowie zabrzańskiego odcinka Drogowej Trasy Średnicowej coraz rzadziej słyszymy huk drogowych maszyn. Nie oznacza to, że drogowcy leniuchują. Wręcz przeciwnie - z robotą praktycznie się uporali.



Michał Woźniczko (kierowca):

Aż chce się jeździć!

- Trasę z Katowic do Zabrze przemierzam kilka razy w tygodniu, nie muszę więc chyba szczegółowo tłumaczyć, jak ważny dla każdego użytkownika czterech kółek jest płynny przejazd przez zatłoczoną zwykle aglomerację śląską. Drogowcy wykonali kawał dobrej roboty. Życzyłbym sobie, żeby wszystkie drogi w regionie tak wyglądały.

Prace trwały na odcinku zabrzańskiej DTŚ w ramach kontraktu Z1, Z2 od granicy miast Ruda Śląska i Zabrze w rejonie ul. Klary do węzła z ul. de Gaulle'a w Zabrzu.

- Budowlącom pozostały już końcowe roboty związane wykonaniem ul. Nowa Rymera, przebudową części ul. Wolności w ramach budowy węzła oraz wykonanie przejazdów przez torowisko, chodniki i peron tramwajowy. Na ciągu głównym ul. Nowa Rymera pozostała do wykonania nawierzchnia ścieżki rowerowej - informuje rzecznik spółki, **Danuta Żak**



Z DTŚ-ki zniknie wkrótce ciężki sprzęt - budowa zmierza ku końcowi

Na ciągu trasy głównej kontynuowane są prace związane z formowaniem skarp, nasadzeniem drzewek, krzewów, zieleni. Wykonywane są ekrany akustyczne oraz oznakowanie pionowe - dodaje Danuta Żak.

Inwestycja w sumie kosztowała 478 mln zł. Zanim na trasie pojawią się kierowcy, wyprubują ją rowerzyści. W dniu otwarcia na DTŚ-ce odbędzie się wielki, rodzinny rajd rowerowy. (m)

